

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



INAUGURACJA KAMPANII "DAJ ZNAK"

W katowickim Spodku odbyła się uroczysta inauguracja kampanii społecznej „Daj znak i przejdź bezpiecznie przez jezdnię”. Przedsięwzięcie realizuje Wydział Ruchu Drogowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Katowicach Krajowe i Centrum Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego. Akcja ma na celu wpłynąć na poprawę bezpieczeństwa w rejonie przejść dla pieszych.

W trosce o bezpieczeństwo pieszych, śląska drogówka wspólnie z Krajowym Centrum Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego zainicjowała akcję dedykowaną kierowcom i pieszym: „Daj znak i przejdź bezpiecznie przez jezdnię”.

W piątek w katowickim Spodku nastąpiła uroczysta inauguracja kampanii oraz konferencja prasowa dla dziennikarzy z udziałem organizatorów przedsięwzięcia. Podczas briefingu policjanci z Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Katowicach przedstawili cele i założenia akcji. W spotkaniu wzięł udział rajdowiec Kajetan Kajetanowicz, który aktywnie wspiera działania profilaktyczne Śląskiej Policji związane z bezpieczeństwem na drogach. Wieczór inaugurujący kampanię "Daj znak" obfitował w wiele atrakcji. Uświetnił go występ zespołu „Blue Cafe”.

„Daj znak”- poprzez podniesienie ręki – nawołuje hasło kampanii. Policjanci sugerują pieszym, by poprzez wyciągnięcie ręki przed wejściem na przejście dali znać kierowcy, że chcą przejść. Gest ten ma na celu zasygnalizowanie kierowcom, że pieszy wchodzi na jezdnię. Nie oznacza to jednak, że pieszy po wykonaniu tego gestu ma bez zastanowienia wejść na drogę nie upewniając się, czy istnieje taka możliwość. To proste działanie, stwarza szanse kierowcy na zauważenie pieszego i w wielu przypadkach uniknięcie wypadków, których statystki są przerażające.

Po analizach liczby zdarzeń drogowych i ich okoliczności powstał pomysł wspólnej kampanii Krajowego Centrum Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego i Śląskiej Drogówki. Czy podczas zdarzenia drogowego kierowcy nie widzieli pieszego? Przekaz kampanii zachęca do większej koncentracji uwagi kierowców, a przede wszystkim do zaznaczenia poprzez gest podniesionej ręki wejścia na jezdnię przez pieszych.

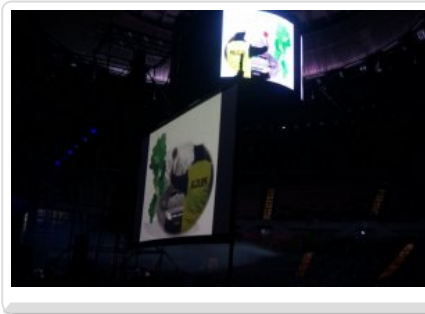
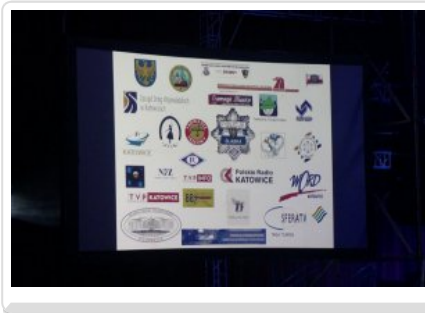
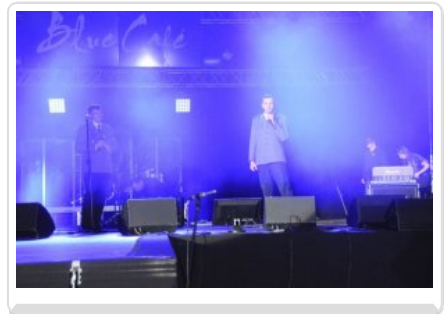
Język gestów od wieków stanowi szybkie i sprawne narzędzie komunikacji. W kampanii nikt nie epatuje liczbami ani obrazami tragicznych zdarzeń. Mimo, że cel akcji prezentowany jest odbiorcom metaforycznie, to jednak niezwykle jasno i logicznie. W spocie filmowym „Daj znak” przemawia Indianin, który jest tak mocno kojarzony z plemiennym systemem komunikacji. Miejmy nadzieję, że kierowcy docenią gest uniesionej ręki sygnalizujący chęć przejścia przez jezdnię i będzie to znak stosowany w codziennych relacjach pieszy – kierowca, bo przecież dbamy o najważniejsze – o nasze bezpieczeństwo.

Trochę faktów:

W Polsce najczęściej ofiarami wypadków drogowych są piesi. Jak wynika z danych statystycznych, w latach 2004–2014, na polskich drogach zdarzyło się blisko 149 tys. wypadków z udziałem pieszych, w których ponad 140 tys. osób zostało

ranych, a ponad 18 tys. osób zginęło. Przez wiele lat rocznie ginęło w Polsce ok. 2 tys. pieszych i dopiero w 2008 roku zaznaczyła się mocna tendencja spadkowa. Jednak i tak wskaźnik zabitych pieszych na milion mieszkańców, na przejściach bez sygnalizacji w Polsce jest kilka razy większy niż w Hiszpanii czy Niemczech. W naszym kraju wynosi on 4,8; podczas gdy w Hiszpanii - 1,3; w Niemczech - 0,8; a w Holandii 0,6.

W 2016 roku na śląskich drogach odnotowano już 130 wypadków, z czego do 94 zdarzeń doszło w okolicy przejść dla pieszych. Życie straciło 21 osób, w tym 14 pieszych. W pięciu przypadkach piesi zginęli bezpośrednio na przejściach. Prowadzona przez policjantów analiza zdarzeń drogowych dowodzi, że 85 % wypadków z udziałem przechodniów zaistniało z winy kierujących pojazdami, a jedynie 11 % z winy pieszych. Główną przyczyną wypadków było nieustąpienie pieszemu pierwszeństwa na pasach. W latach ubiegłych również dochodziło do wielu zdarzeń na pasach. W 2014 roku na przejściach dla pieszych zginęły 33 osoby, a 483 zostały ranne. W 2015 roku śmierć na przejściu poniosło 33 pieszych, a 478 doznało obrażeń ciała. W ubiegłym roku najwięcej pieszych zginęło na drogach Częstochowy (15 zabitych), niebezpieczne były również drogi Żywca, Katowic, Gliwic oraz Cieszyńska, w każdym z tych miast życie straciło 7 osób.





DAJ ZNAK
I PRZEJDŹ BEZPIECZNIE